

Sygn. akt V CZ 46/11

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 21 lipca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa „S.” Spółki z o.o.

przeciwko Andrzejowi K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 lipca 2011 r.,

zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 4 lutego 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 22 listopada 2010 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną pozwanego Andrzeja K. od wyroku tego Sądu z dnia 23 czerwca 2010 r. jako nieopłaconą w terminie. Pozwany złożył zażalenie na to postanowienie, które Sąd Apelacyjny odrzucił postanowieniem z dnia 4 lutego 2011 r. również uznając je za nienależycie opłacone. W ocenie tego Sądu tygodniowy termin do uiszczenia opłaty od zażalenia należało liczyć zgodnie z regułą określoną w art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, dalej powoływana jako „u.k.s.c.”), to znaczy od dnia doręczenia fachowemu pełnomocnikowi reprezentującemu pozwanego odpisu postanowienia z dnia 5 stycznia 2011 r. oddalającego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w części opłaty od zażalenia, co nastąpiło 21 stycznia 2011 r. Termin ten jednak upłynął bezskutecznie.

Jako podstawę odrzucenia zażalenia Sąd Apelacyjny wskazał art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Pozwany wniósł zażalenie na postanowienie o odrzuceniu zażalenia i domagał się jego uchylenia oraz zmiany poprzedzającego je postanowienia odmawiającego zwolnienia od kosztów sądowych poprzez zwolnienie go od kosztów sądowych w zakresie opłaty od zażalenia, a ponadto zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. Skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, że pozwany powinien był opłacić zażalenie, podczas kiedy zachodziły podstawy do zwolnienia go od kosztów sądowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarżący podniósł w zażaleniu zarzuty przeciwko prawidłowości postanowienia z dnia 5 stycznia 2011 r., odmawiającego mu zwolnienia od opłaty od zażalenia i wniósł o dokonanie kontroli prawidłowości tego, niezaskarżalnego odrębnie postanowienia, co jest dopuszczalne na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. i art. 380 k.p.c. Podniesione zarzuty okazały się uzasadnione. Z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że pozwany nie ma

nieruchomości ani ruchomości, mieszka w mieszkaniu swojej dorosłej córki i ponosi koszty utrzymania lokalu w wysokości ok. 500 zł miesięcznie. Jego żona, z którą prowadzi wspólne gospodarstwo domowe, od lipca 2010 r. korzysta ze zwolnienia lekarskiego, ponieważ cierpi na schorzenia kręgosłupa. Wystąpiła o przedłużenie zasiłku chorobowego, ponosi koszty związane z leczeniem. Po potrąceniach komorniczych jej dochód stanowi kwota 1 078,36 zł miesięcznie. Wydatki na rehabilitację to ok. 400 – 500 zł na miesiąc. Stan zdrowia żony i związane z tym koszty stanowiły, zdaniem skarżącego o zmianie na gorsze jego położenia materialnego. Sąd Apelacyjny uznał jednak, że zmiana dotyczy jedynie ponoszenia wydatków na rehabilitację żony pozwanego, ponieważ pozostałe okoliczności faktyczne były już przedmiotem rozważań i pozostają niezmienione. Łączny dochód małżonków wynoszący ok. 4 300 zł miesięcznie, z którego pozwany spłaca kredyt w wysokości 2 750 000 zł i wierzytelność wobec Gminy L., wystarczy – zdaniem tego Sądu – na poniesienie kosztów sądowych. Sąd stwierdził, że nie wiadomo jak córka pozwanego nabyła mieszkanie, w którym mieszka pozwany i że nie jest wiarygodne, że powód nie dorobił się z żoną żadnego majątku, skoro wcześniej prowadził działalność gospodarczą i miał dużą zdolność kredytową. Zaś zestawienie zobowiązań pozwanego i jego wydatków z dochodami mogłoby prowadzić do wniosku, że posiadane środki nie wystarczą mu nawet na pokrycie elementarnych potrzeb w zakresie wyżywienia.

Skarżący ma rację, że ocena Sądu Apelacyjnego zawiera rozważania oderwane o danych wynikających z oświadczenia o stanie majątkowym i rodzinnym pozwanego, które nie są poparte żadnymi uchwytnymi argumentami, potwierdzającymi hipotezy o zatajonym majątku i znacznych aktualnych możliwościach płatniczych skarżącego. Skoro Sąd drugiej instancji miał wątpliwości co do rzetelności złożonego oświadczenia mógł skorzystać z uprawnienia do odebrania od pozwanego przyrzeczenia (art. 102 § 3 u.k.s.c.) oraz przeprowadzić odpowiednie dochodzenie (art. 109 § 1 k.p.c.). Nie uczynił tego jednak, poprzestając na wnioskach wywodzonych z faktów, które miały miejsce w przeszłości, kiedy pozwany prowadził dobrze prosperującą działalność gospodarczą i pobrał znaczny kredyt. Obecnie przeciwko pozwanemu i jego żonie prowadzona jest egzekucja, a z wyjaśnień pozwanego wynika, iż spółka

transportowa, którą prowadził – upadła. W tych okolicznościach stanowisko Sądu Apelacyjnego o braku podstaw do przyznania pozwanemu zwolnienia od opłaty od zażalenia nie było prawidłowe. W konsekwencji niesłuszne było także odrzucenie zażalenia pozwanego z powodu jego nieopłacenia.

Z tych względów na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 zd. 1 w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. zaskarżone postanowienie należało uchylić.